

Sygn. akt I ACa 953/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.)

Sędziowie: Marzanna Góral

Anna Strączyńska

Protokolant: Monika Walczuk

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt XXVIII C 488/21

zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 47 137,66 zł (czterdzieści siedem tysięcy sto trzydzieści siedem złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) od dnia 25 października 2019r. do dnia 24 listopada 2021r. i od dnia 14 czerwca 2022r. do dnia zapłaty oraz zastrzega, że zapłata zasądzonej kwoty przez Bank (...) S.A. w W. na rzecz M. O. nastąpi za jednoczesnym zaofiarowaniem przez M. O. na rzecz Banku (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 261 534,67 zł (dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote i sześćdziesiąt siedem groszy);

oddala apelację w pozostałej części;

zasądza od Banku (...) S.A. w W. na rzecz M. O. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.) Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 953/22

UZASADNIENIE

Powódka M. O. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o ustalenie, że umowa kredytu (...) - (...) z dnia 15.05.2006 r. jest nieważna w całości oraz o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 47.137,66 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 25.10.2019 r.

do dnia zapłaty [roszczenie główne], ewentualnie w przypadku uznania, że żądanie główne pozwu nie zasługuje na uwzględnienie powódka wniosła o ustalenie, że nie są wiążące postanowienia załącznika nr 7 do umowy kredytu (...) (...) z dnia 16.05.2006 r., w tym szczególności pkt 2.2 oraz pkt 2.4. załącznika nr 7 oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 47.535,21 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 25.10.2019 r. do dnia zapłaty [roszczenie ewentualne]. W każdym przypadku powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawek minimalnych.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódki.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa kredytu Nr (...) (...) z dnia 16.05.2006r. jest nieważna; zasądził od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 47 137,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25.10.2019r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. kwotę 11 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi od kwoty 11 817 zł od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

Sąd Okręgowy ustalił, że Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym w zakresie zawartej przez powódkę umowy kredytu. W okresie po zawarciu umowy kredytu, dochodziło do znaczących zmian kursu franka szwajcarskiego w relacji do złotego polskiego. Zmiany okresowo przenosiły 100% kursu z chwili zawarcia umowy, przekraczając nawet kwotę 5 PLN za 1 CHF.

W dniu 16 maja 2006 r. powódka zawarła (jako konsument) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., działającym jako przedsiębiorcą umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...) w kwocie 106.976,55 CHF, która to kwota przeznaczona miała zostać na zakup od osoby fizycznej na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego położonego w (...) przy ul. (...), remont zakupionego lokalu oraz refinansowanie poniesionych kosztów przedmiotowego lokalu (§ 2 umowy). W umowie wskazano, że walutą udzielanego kredytu miał być frank szwajcarski (CHF). Jednocześnie zgodnie z § 3 ust. 1 Umowy Kredytobiorca był zobowiązany do zapłaty prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 2.139,53 CHF, przy czym zapłata prowizji miała nastąpić przez potrącenie jej przez Bank z udzielonego kredytu, w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu w walucie, w której został udzielony.

Zgodnie z załącznikiem numer 7 do Umowy kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacona miała być w złotych polskich po przeliczeniu kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Kredyt miał być spłacany w złotych polskich zgodnie z zasadami określonymi w załączniku numer 7 do Umowy (§ 9 ust. 9 Umowy). Z kolei spłata kredytu podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej z odwołaniem do stawki LIBOR.

W wykonaniu łączącej strony umowy kredytu powódka, w okresie od dnia 12.06.2006 r. do dnia 18.09.2019 r. uiściła na rzecz pozwanego Banku łącznie kwoty 199.301,29 zł.

Pismem z dnia 17 października 2019 r. powódka wezwała pozwanego Bank do zapłaty na jej rzecz kwoty 199.301,29 zł w terminie do dnia 24.10.2019 roku.

W dacie zawierania umowy kredytowej powódka nie prowadziła działalności gospodarczej. W procesie kredytowania nie skorzystała z usług pośrednika finansowego. Był to jej pierwszy kredyt hipoteczny, nie miała doświadczenia z kredytami w walucie obcej. Na dzień zawarcia umowy powódka nie miała świadomości, że zmiana kursu waluty CHF

będzie powodowała zmianę jej bieżącego zobowiązania kredytowego. Powódka nie została również poinformowana o możliwości spłaty zaciągniętego kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powódka nie wiedziała, w jaki sposób Bank ustalał kursy waluty obcej CHF, w stosunku do waluty PLN. Powódkę nie poinformowano również o możliwości negocjowania umowy. Kredyt powódka spłaca w złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy. Sąd oparł się także na zeznaniach powódki przesłuchanej w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny w całości. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe (w zakresie dowodów z dokumentów), w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy (art. 227 k.p.c.).

Sąd postanowił pominąć wnioski dowodowe stron w przedmiocie dopuszczenia zeznań świadka R. K. jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany nie wykazał bowiem, jakoby powołany powyżej świadek brał udział w procedurze zawierania umowy z powódką. Sąd postanowił pominąć wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych (pkt 1 i 2 postanowienia z dnia 24 listopada 2021 roku – k. 168v), gdyż miały one wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony procesu jest nieważna z powodu sprzeczności jej treści z przepisem art. 353¹ k.c. Nadto stanowisko powódki okazało się uzasadnione w najważniejszej części wskazującej na nieważność umowy ze względu na abuzywność klauzul walutowych. Zdaniem Sądu skutkiem niezwiązania konsumenta tymi postanowieniami jest nieważność umowy kredytu hipotecznego.

Zgodnie z postanowieniami umowy kredytu pozwany bank pozostawił do dyspozycji kredytobiorcy (powódki) kredyt w kwocie 106.976,55 CHF przeznaczony na nabycie nieruchomości mieszkalnej a środki miały zostać wypłacone w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu banku.

Stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 art. 69 prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Brak jest ustawowej definicji kredytu denominowanego. Przyjmuje się, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestionowana umowa nie sprzeciwia się powołanemu przepisowi art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe.

Umowa kredytu denominowanego nie była sprzeczna z obowiązującym do stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c.

Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego (również indeksowanego) przed rokiem 2011 (kiedy w ustawie Prawo bankowe określono jej postanowienia) należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

W przypadku umowy kredytu zawartej przez powódkę nie sposób jest również mówić o nieważności ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Choć denominację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady, to postanowienia opisane w pozwie a określające denominację są jednak nieważne jako sprzeczne z art. 353 (1) k.c..

W umowie będącej przedmiotem niniejszego postępowania strony wskazały kwotę udzielonego kredytu oraz sposób określania oprocentowania oparty o średnią arytmetyczną stawek LIBOR. Wprowadzono do umowy klauzulę, na podstawie której przeliczano wysokość kredytu oraz spłaty według kursu banku z dnia zapłaty czy wypłaty. W umowie kredytu brak jest precyzyjnych zasad, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Brak jest również jest również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. W ten sposób pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony choćby przez podniesienie kursu sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat i zwiększenia wyrażonego w złotych polskich świadczenia kredytobiorcy.

Tak więc rozważane postanowienia są sprzeczne z art. 353(1) k.c., a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień odnoszących się do przeliczeń PLN na CHF.

Niezależnie od stwierdzenia, że zawarta umowa była nieważna, Sąd Okręgowy uznał również, iż w umowie tej znalazły się postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W treści umowy analizowanej w sprawie niniejszej postanowienia składające się na klauzulę waloryzacyjną - uznane przez Sąd w niniejszej sprawie za niedozwolone postanowienia umowne - zostały zawarte w ust. 2 pkt 2 i 4 Załącznika nr 7 do umowy kredytu, zgodnie z którymi kwota kredytu lub transzy kredytu była wypłacana w złotych po przeliczeniu według kursu waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku, zaś kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z ww. Tabelą kursów z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku.

Stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Powódka zawierając sporną umowę kredytu działała jako konsument i nie miała wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umowy (postanowień dotyczących sposobu ustalania kursu waluty). Pozwany nie wykazał, że powódka indywidualnie uzgodniła postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, w tym sposobu ustalenia wysokości kursów walut. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Możliwość arbitralnego ustalania kursu CHF przez bank, czyli jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego w czasie jego trwania, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy kredytobiorcy (konsumenta). Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta

błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Rażąco naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, gdy umowa przewiduje nieusprawiedliwione dysproporcje, na niekorzyść konsumenta, w rozłożeniu umownych praw i obowiązków. Chodzi o zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta.

W ocenie Sądu Okręgowego klauzule określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. ale są one sformułowane w sposób niejednoznaczny, wobec czego, stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., podlegają badaniu pod względem abuzywności. Nie można uznać za jednoznaczne takiego sformułowania treści zapisów umownych, z którego nie wynika kwota udzielonego kredytu.

Również okoliczności zawarcia spornej umowy przemawiały za uznaniem abuzywności kwestionowanych klauzul. (art. 382² k.c.) Strony powodowej nie informowano o ryzyku kursowym w sposób dostateczny. Wprawdzie w załączniku numer 7 do Umowy znajduje się oświadczenie strony powodowej, że w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego, kredytobiorca oświadcza, że jest jej znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęła zobowiązanie kredytowe i jest świadoma ponoszenia przez siebie tego ryzyka, jednakże oświadczenie takie nie dokumentuje, aby pozwany faktycznie wyjaśnił stronie powodowej istniejące ryzyko. Ani ze wskazanego oświadczenia, ani z wyjaśnień złożonych przez stronę powodową nie wynika, aby pozwany przedstawił kredytobiorcy chociażby symulację salda kredytu i wysokości raty w powiązaniu ze zmianą kursu waluty.

W momencie zawierania umowy, wobec braku należytej informacji ze strony banku, strona powodowa nie zdawała sobie sprawy z tego, iż kurs CHF może wzrosnąć nawet do kwoty 5 złotych, zaś wielkość kredytu w przeliczeniu na złote polskie urosnie do dużych rozmiarów. Gdyby była tego świadoma, nie zawierałaby z pozwanym bankiem takiej umowy jaką zawarła.

W konsekwencji abuzywności klauzul dotyczących denominacji, stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. nie wiążą one konsumenta. Z kolei zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. wobec ustalenia abuzywności klauzul, strony pozostałyby związane umową kredytu w pozostałym zakresie, pod warunkiem, że umowa mogłaby być wykonywana pomimo pozbawienia jej usuniętych z niej klauzul waloryzacyjnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego usunięcie z umowy kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych, prowadzi do nieważności umowy, bowiem możliwość jej wykonywania w kształcie pozbawionym tych klauzul wydaje się wątpliwa. Po wyeliminowaniu postanowień o waloryzacji kredytu, okazuje się, że w umowie nie ma podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było, że uzgodnione przez strony oprocentowanie będzie oparte na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Wobec uznania niedopuszczalności zastosowanego mechanizmu denominacji, umowa nie zawiera postanowień określających wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu. Tym wynagrodzeniem nie mogły być zastrzeżone w umowie odsetki, gdyż ich wysokość strony skalkulowały w odniesieniu do zwaloryzowanej do waluty obcej kwoty kredytu. Wyeliminowanie tego postanowienia sprawia, że pozostałe w umowie zapisy nie dają podstaw do obliczenia wysokości rat, w których kredyt miałby być spłacany.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie istniały i nie istnieją przepisy dyspozytywne, ani ustalone zwyczaje, które można byłoby zastosować, aby wyeliminować wymienione braki i uniknąć stwierdzenia nieważności spornej umowy.

W świetle art. 189 k.p.c. zasadniczą przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. W ocenie Sądu strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy wobec jej nieważności, pomimo żądania roszczenia o zapłatę. Umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron.

W sytuacji nieważności umowy wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c.

Skutkowało to uznaniem za zasadne żądania powódki o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyła, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, gdyż każde miesięczne świadczenie, którego roszczenie dotyczy miało swój niezależny byt prawny, przez co nie może zostać uznane za okresowe. Z orzecznictwa TSUE wynika, iż bieg terminu przedawnienia roszczeń konsumenta nie może rozpocząć się wcześniej, aniżeli od dnia, w którym mógł dowiedzieć się o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy 93/13. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorcę kwot był dzień 17 października 2019 roku, albowiem to pismem z tego dnia powódka wezwała pozwanego Bank do zapłaty kwoty dochodzących w niniejszym postępowaniu, powołując się jednocześnie na nieważność umowy kredytu. W ocenie Sądu bez wątpienia jest to data, w której powódka była już świadoma, że łącząca ją z pozwanym Bankiem umowa kredytu, zawiera w swej treści klauzule o charakterze abuzywnym. Tym samym nie sposób uznać, że jej roszczenie o zapłatę uległo przedawnieniu.

W wykonaniu łączącej strony umowy kredytu powódka, w okresie od dnia 12.06.2006 r. do dnia 18.09.2019 r. uiszczała na rzecz pozwanego Banku łącznie kwotę 199.301,29 zł. Kwoty uiszczone przez powódkę znajdowały potwierdzenie bezpośrednio w dokumencie wystawionym przez pozwanego. Weryfikacja wysokości jej żądań sprowadzała się więc do prostego zsumowania poszczególnych rat. Sąd dokonał tych wyliczeń, z których wynikało, że sumy te były wyższe niż żądania powódki – powódka żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 47.137,66 zł. Z mocy art. 321 § 1 k.p.c. Sąd był jednak związany żądaniem wobec czego zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25.10.2019 roku do dnia zapłaty.

Z uwagi na uwzględnienie roszczenia głównego w całości brak było podstaw i konieczności rozpoznawania zgłoszonych przez powódkę roszczeń ewentualnych.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana. Pozwany zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia:

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powód – pomimo obowiązujących procedur – nie został poinformowany o ryzyku kursowym w stopniu uświadamiającym rozmiar możliwych wahań kursu waluty obcej w przyszłości oraz konsekwencji powyższego;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powód był zapewniany, że frank szwajcarski jest walutą stabilną i bezpieczną;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powódka nie mogła negocjować z bankiem zapisów umownych, nie miała na żadnym etapie zawierania umowy wpływu na treść postanowień umownych;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że w ramach spornej umowy nie było możliwości ustalić wysokości kredytu pozostającego do spłaty oraz rat, gdyż było to uzależnione od wysokości kursów wynikających z harmonogramu w kolejnych określonych dniach spłaty;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany dysponował całkowitą swobodą w zakresie ustalania kursu waluty i mógł dowolnie ustalać wysokość rat, w sytuacji, gdy wartość waluty szwajcarskiej nie jest stała, ale podlega zmianom i wahanom niezależnym od pozwanego, a kurs stosowany przez Bank odzwierciedlał sytuację rynkową, a tym samym musiał uwzględniać wskaźniki rynkowe niezależne od Banku;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia umowne nie były sformułowane w sposób właściwie jasny i przejrzysty;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że umowa pozwala jednej ze stron (bankowi) kształtować wielkość zobowiązania drugiej strony (pozwanego);

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że Powód nie miał możliwości negocjowania warunków kredytu, gdyż podpisana przez Powoda umowa stanowiła opracowany przez Bank wzorzec umowy, w sytuacji, gdy:

umowy kredytu zawierane przez pozwanego bank pozostawiały klientom, w tym Kredytobiorcy, już na etapie ich zawierania pełną swobodę w zakresie wyboru formuły wypłaty oraz spłaty kredytu, w tym także rachunku, na który nastąpić ma wypłata kredytu oraz rachunku, z którego spłacane miało być zobowiązanie;

kredytobiorcy byli uprawnieni do negocjowania kursu waluty CHF;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane postanowienia umowne rażąco naruszają interesy konsumentów;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że sporna umowa zawiera klauzule abuzywne;

ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że nie istnieją przepisy dyspozytywne pozwalające na zastąpienie spornej klauzuli umownej w przypadku stwierdzenia jej abuzywności;

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy, tj.:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w dowolnym przyjęciu, że metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego Bank nosiła cechy dowolności w sytuacji gdy Sąd Okręgowy powziął taki wniosek pomimo pochodzącej od Narodowego Banku Polskiego listy banków pełniących funkcję dilerów pieniężnych w poszczególnych latach oraz dokumentu prywatnego w postaci „Raportu dotyczącego spreadów” z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK.

Gdyby Sąd Okręgowy ocenił wskazane dowody w sposób swobodny, a nie dowolny, to ustaliłby że:

- kursy kupna i sprzedaży walut obcych ustalane są w Tabeli Kursów Banku w oparciu o bieżące (na moment ustalania Tabeli Kursów Banku) kwotowania rynkowych kursów walut na rynku międzybankowym. W oparciu o ww. kursy wyznaczana jest średnia arytmetyczna kursu kupna i sprzedaży danej waluty (tzw. kurs średni),

- kurs średni stanowi podstawę kalkulacji kursów zamieszczanych w Tabeli Kursów Banku. W celu ustalenia kursu kupna kurs średni pomniejszany jest o stałą marżę Banku,

- informacje o kursach kupna i sprzedaży walut dostępne są dla klientów Banku poprzez stronę internetową Banku, a prawidłowość wprowadzenia kursów kupna i sprzedaży walut do tabel oraz na stronę internetową Banku odpowiada Departament (...),

- kursy walut obcych publikowane przez pozwanego w Tabeli Kursów Walut Obcych stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów denominowanych do walut obcych, ale są stosowane globalnie w ramach szerokiej działalności Banku, a zatem nie mogą znamionować się dowolnością, a rynkowością; nie jest zatem możliwe kształtowanie kursu w sposób dowolny i oderwany od realiów rynkowych, albowiem oznaczałoby to potencjalny niewielki zysk na transakcji z powodów oraz ogromne straty na skutek wykorzystania braku rynkowego kursu przez

inne podmioty (zwłaszcza spekulacyjne); w konsekwencji takie działanie wiązałoby się interwencją regulatora rynku finansowego, albowiem działalność bankowa pozostaje pod ścisłym nadzorem ze strony organów państwa;

a/ obdarzeniu walorem wiarygodności dowodu z przesłuchania Powódki w zakresie, w którym stwierdziła ona, że nie miała świadomości, że rata kredytu będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego co skutkowało ustaleniem jakoby bank poinformował Powodów o ryzyku kursowym w sposób nieprawidłowy czym rażąco naruszył interes Powoda w sytuacji gdy:

- Powódka we wniosku kredytowym wybrała kredyt w walucie CHF;

- w załączniku nr 7 do Umowy (dokument uznany przez Sąd za wiarygodny, niekwestionowany przez strony), podpisanym przez Powodów, które oświadczyły, że przy zawieraniu umowy jest im znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciąga zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka, a kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku zgodnie z tabelą kursów Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku, zaś kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty zgodnie z tabelą kursów banku ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku;

2. art. 189 k.p.c., poprzez ustalenie nieważności Umowy kredytu pomimo braku wskazania jakiegokolwiek interesu powoda w ustaleniu nieważności i pomimo braku tego interesu;

3. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez potraktowanie jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację pozwanego i tym samym pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu – „Raportu dotyczącego spreadów” (załącznik nr 20 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi faktu obowiązujących zasad ustalania kursów walut oraz stosowania przez pozwanego kursów na poziomie nieodbiegającym od rynkowego a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby metodyka ustalania kursów walut przez pozwany Bank nosiła cechy dowolności;

4. art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243⁽²⁾ k.p.c. poprzez potraktowanie jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację pozwanego i tym samym pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Wydruku ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję (...) w latach 2009-2017 (załącznik nr 19 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania faktu pełnienia przez pozwany Bank funkcji (...), a w konsekwencji na okoliczność ustalania przez NBP kursów walut w oparciu m.in. o informacje przekazane przez pozwany Bank a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby metodyka ustalania kursów walut przez pozwany Bank nosiła cechy dowolności;

5. art. 235² § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. K. w sytuacji gdy miał on istotne znaczenie dla jej rozpoznania, bowiem dotyczyły okoliczności dotyczących m.in. występowania w 2006 roku ściśle ustalonych procesów bankowych związanych z udzielaniem kredytów denominowanych do CHF czy informowania kredytobiorców o warunkach kredytu ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stóp procentowych;

6. art. 235² § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy' oraz zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z

zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości, czym Sąd Okręgowy uniemożliwił wszechstronne ustalenie okoliczności sprawy przy uwzględnieniu m.in. posiadanych przez biegłego sądowego wiadomości specjalnych niezbędnych dla należytego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia sprawy, z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej;

7. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd samodzielnych ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych tj. odnośnie rozkładu ryzyka kursowego oraz spreadu, pomimo że tego rodzaju ustalenia wymagają wiedzy specjalistycznej z zakresu ekonomii i wiedzy na temat zasad zachowywania kursów walut a ustalenia Sądu w tym zakresie pozostają całkowicie dowolne.

obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

1/ art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony choćby przez podniesienie kursu sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat i zwiększenia wyrażonego w złotych polskich świadczenia kredytobiorcy i tym samym uznaniu, że umowa jest nieważna wobec przekroczenia granic swobody umów w sytuacji gdy umowa kredytu denominowanej jest umową nazwaną, przewidzianą przez system prawa polskiego;

2/ art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w uznaniu, że postanowienia przeliczeniowe mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, pomimo faktu, iż powodowie mieli pełną świadomość zastosowania mechanizmów umownych i realizacji ryzyk z nim związanych;

3/ art. 385² k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na dokonaniu oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili zawarcia umowy ale z jednoczesnym uwzględnieniem zdarzeń następujących po zawarciu umowy tj. wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w tym wysokości owego wzrostu nieznanego Pozwanemu w chwili zawierania umowy oraz przy bezpodstawnym przyjęciu, iż Bank winien owe zdarzenia w chwili zawierania umowy przewidzieć w sytuacji gdy oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone winno dokonywać się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego, sygn. akt: III CZP 29/17), bez uwzględnienia zdarzeń po niej następujących;

4/ art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i dokonanie ustaleń co do nieważności Umowy Kredytu w sytuacji gdy Sąd Okręgowy pominął, że Umowa Kredytu w dacie jej zawierania w pełni zaspokajała potrzeby Powódki i była dla niej najkorzystniejsza, a stosując sankcję nieważności Sąd Okręgowy naruszył zasady proporcjonalności, pewności obrotu oraz utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

5/ naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w zaniechaniu pełnego i kompleksowego poinformowania Powódki przez Sąd I Instancji o istniejących bądź też możliwych do przewidzenia konsekwencjach unieważnienia Umowy Kredytu, w tym także przysługujących Bankowi roszczeniach restytucyjnych oraz upewnienia się przez Sąd co do rozeznania Powodów w zakresie wskazanych skutków poprzez poprzestanie jedynie na deklaracjach złożonych na rozprawie o świadomości skutków bez weryfikacji jakich faktycznie skutków jest ona świadoma w sytuacji gdy pełne i prawidłowe pouczenie wszystkich Powódki doprowadziłoby ją przekonania, że upadek Umowy Kredytu naraziłby ją na szczególnie dotkliwe skutki, a Sąd Okręgowy do wniosku o konieczności uzupełnienia Umowy Kredytu o normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c. tj. poprzez zastosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego;

6/ naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. poprzez dokonanie ustaleń co do nieważności całości Umowy Kredytu, mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne:

- umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyną luką dotycząłaby sposobu wykonania zobowiązania;

- możliwe jest utrzymanie Umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia Umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;

- możliwość wykonywania Umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c. albowiem Kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie CHF (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. Bank), nie tracąc przy tym uprawnień do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji Umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;

- w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;

- art. 385¹ § 2 k.c. ustanawia w sytuacji określonej w art. 385¹ k.c. zasadę zachowania mocy wiążącej umowy;

7. art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. Bank, poprzez przyjęcie, że Umowa Kredytu po ustaleniu bezskuteczności klauzul przeliczeniowych nie może nadal funkcjonować;

8. art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że zgodnym zamiarem stron i celem umowy kredytu było jej zawarcie we frankach szwajcarskich;

9. art. 69 ust. 3 Pr. Bank, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

10. art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustawa o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy wobec przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy, winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy' do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

11. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że Powódka nie zwróciła Bankowi do chwili obecnej całej kwoty udostępnionego kapitału, co winno doprowadzić Sąd do przekonania o braku podstaw do uznania ich za zubożonych w jakimkolwiek zakresie;

12. naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Pozwany zużył już środki uiszczone przez Powodów;

13. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenia na rzecz Banku;

14. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że świadczenie uiszczone przez Powoda nie jest świadczeniem okresowym i nie uległo przedawnieniu podczas gdy zastosowanie winien mieć termin przedawnienia 3 - letni;

15. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że bieg terminu przedawnienia roszczeń strony powodowej rozpoczął się w dniu 17 października 2019 roku, albowiem to pismem z

tego dnia powódka wezwała pozwanego Bank do zapłaty kwoty dochodzonych w niniejszym postępowaniu, powołując się jednocześnie na nieważność umowy kredytu a w konsekwencji że jej roszczenia nie uległy przedawnieniu;

16. w przypadku nie podzielenia zarzutu z pkt III ppkt. 17 i 18 petitum apelacji wskazuję na naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy/względnie daty podjęcia przez powoda wiążącej decyzji w przedmiocie ewentualnego sanowania niedozwolonych klauzul i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności Umowy Kredytu (vide: uchwała Sądu Najwyższego III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r.).

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw; ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Odpowiedzią na apelację, strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego, pominięcie zgłoszonych przez pozwanego dowodów w pkt V apelacji jako zmierzających do przedłużenia postępowania i powołanych na okoliczności nieistotne dla rozpoznania sprawy oraz zasądzenie kosztów procesów, w tym również za postępowania apelacyjne (w tym kosztów zastępstwa procesowego) wywołanych wniesieniem apelacji przez pozwanego bank, przy czym w wypadku przeprowadzenia rozprawy – o zasądzenie dwukrotności stawki minimalnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego uzasadniona była wyłącznie w części odnoszącej się do roszczenia odsetkowego oraz w związku z zarzutem zatrzymania, natomiast w pozostałym zakresie była bezzasadna.

W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując je za własne. Wynikały one z prawidłowej oceny dowodów, która nie została skutecznie podważona przez pozwanego w apelacji. Skarżący nie wykazał bowiem, ażeby w zakresie oceny dowodów doszło do naruszenia zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w przeważającej części został także wadliwie postawiony, gdyż zamiast odnosić do oceny poszczególnych dowodów pod kątem kryteriów wynikających z przywołanego przepisu, zawierał wywód wprost negujący ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz przeciwstawiający im twierdzenia strony pozwanej. Tymczasem w orzecznictwie za ukształtowane należy uznać stanowisko, że skuteczne postanowienie zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, której z dyrektyw swobodnej oceny dowodów wskazanej w tym przepisie sąd uchybił i w jaki sposób. Skarżący wymaganemu temu nie sprostał. Zarzucił wprawdzie Sądowi Okręgowemu dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, jednakże nie doniósł się przy tym do oceny poszczególnych dowodów, a jedynie przywołał ustalenia Sądu Okręgowego, które uznawał za bezzasadne, przytaczając przy tym własne odmiennie twierdzenia co do stanu faktycznego sprawy. Dotyczyło to ustaleń faktycznych w zakresie braku poinformowania powódki o ryzyku kursowym, zapewniania powódki, że frank jest walutą stabilną i bezpieczną, braku możliwości negocjacji przez powódkę klauzul umownych, swobody banku w ustalaniu kursu walut i jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu oraz przejrzystości klauzul umownych. Nie wystarczyło jednak wskazać, jak uczynił to pozwany, że gdyby Sąd Okręgowo prawidłowo ocenił dowody, to doszedłby do odmiennych ustaleń faktycznych. Tak postawiony zarzut nie mógł więc odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku.

Bezzasadny by zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. odnoszący się do oceny wiarygodności dowodu z przesłuchania powódki w zakresie w jakim twierdziła ona, że nie miała świadomości iż rata kredytu będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego, co skutkowało ustaleniem jakoby bank poinformował powódkę o ryzyku kursowym w sposób nieprawidłowy. Pozwany powołał się przy tym na treść wniosku kredytowego oraz załącznika nr 7 do umowy,

podpisanych przez powódkę, w których oświadczyła ona, że jest jej znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu. Trzeba wskazać, że chociaż Sąd Okręgowy nie odwołał się w sposób szczegółowy do przywołanych dowodów, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, dowody te korespondowały z zeznaniami powódki, które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę czynionych ustaleń faktycznych. W szczególności dotyczy to powołanego przez pozwanego wniosku o kredyt, w którym powódka zaznaczyła, że waluta wnioskowanego kredytu to CHF. Powyższy dokument nie zawierał natomiast jakichkolwiek informacji na temat znaczenia ryzyka kursowego dla wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz raty kredytu (k. 98v). Z kolei wspomniany załącznik nr 7 (k. 109) zawierał ogólnikową formułkę, że „kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka”. Załącznik wymienia także jeden przykład wpływu zmiany kursu walutowego na raty spłacanego kredytu, który dotyczy kredytu w wysokości 100 000 zł udzielonego na 20 lat. Przedstawiono w nim sytuację wzrostu kursu CHF z 2,50 zł do 4 zł, co przekłada się na wzrost raty z kwoty 555 zł do kwoty 887 zł oraz wzrost zadłużenia z kwoty 100 000 zł do 160 000 zł. Trzeba jednak zauważyć, że powyższy załącznik stanowił jeden z kilku dokumentów przekazanych powódce do podpisania w dniu zawarcia umowy, jak również odnosił się do kredytu o zupełnie innych parametrach aniżeli kredyt udzielony powódce. Jednocześnie powódce okazano historyczny kurs franka, który wskazywał na to, że frank jest stabilną walutą. W oparciu o przekazane dane nie można było więc uznać, że powódce udzielono rzetelnej informacji o zaoferowanym produkcie, który poprzez powiązanie z walutą obcą nakładał na powódkę jako konsumenta w istocie nieograniczone ryzyko kursowe. W świetle udzielonych powódce informacji ustnych, zdawkowej formuły oświadczenia zawartego w załączniku nr 7 do umowy, doręzonego wśród licznych innych dokumentów przedstawionych do podpisania wraz z umową w toku procedury ubiegania się o kredyt, za wiarygodne można było uznać zeznania powódki, iż nie zdawała sobie ona sprawy z ryzyka walutowego związanego z umową, gdyż ryzyko to zostało zbagatelizowane. Ponadto pozwany nie udowodnił, by powódce przekazano jakiegokolwiek informacje w zakresie sposobu wyliczania kursu waluty, działania mechanizmu przeliczeniowego oraz wpływu mechanizmu denominacji na świadczenia z umowy, pomimo spoczywającego na nim w tym zakresie obowiązku informacyjnego. Należy wskazać, że informacja o ryzyku kursowym winna być szersza i bardziej szczegółowa, w szczególności powinna ona obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz symulacje wysokości rat kredytu oraz zadłużenia w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty w odniesieniu do parametrów danego kredytu. Dodatkowo symulacje i wykresy powinny być omówione przez pracownika banku z konsumentami, aby zapoznać ich w rzeczywistą skalę ryzyka, które na siebie przyjmują decydując się na kredyt denominowany w walucie obcej, w której nie otrzymują wynagrodzenia.

Powódka nie przeczyła jednocześnie, że podpisała przedstawione jej dokumenty, jednakże trudno dostrzec przyczyny, dla których należałoby zakwestionować wartość dowodową zeznań strony powodowej, która nie zaprzeczyła podpisania wniosku kredytowego i przedstawionych dokumentów, w tym załącznika nr 7, toteż złożone zeznania nie pozostawały w sprzeczności z tymi dokumentami, tym niemniej na tej podstawie można było uznać, że informacja towarzysząca zawarciu umowy kredytu bagatelizowała istniejące ryzyko kursowe, a zatem nie była to informacja rzetelna, uczciwa i pełna. Brak przejrzystości i jasności, a także ogólnikowość sformułowanych przez bank pouczeń, nie pozwala, wobec braku dalszych dowodów, na ustalenie zakresu udzielonych informacji faktycznie rzutujących na sytuację kredytobiorcy na przestrzeni wielu lat, w trakcie których wiązać ją miał węzeł obligacyjny wynikający z zawartej umowy.

Należy podkreślić, że brak jest podstaw do przyjęcia jakiegóż formalnej hierarchii środków dowodowych z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku, III CZP 46/75 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 1994 roku, II CRN 176/93 i z dnia 27 czerwca 2000 roku, I CKN 288/00). Dlatego subsydiarny charakter dowodu z zeznań stron nie przekreśla z góry jego wiarygodności, niezależnie od tego, że uzyskane w ten sposób informacje pochodzą od osób bezpośrednio zainteresowanych w osiągnięciu korzystnego dla nich rozstrzygnięcia. Wobec braku przeciwdowodów zaoferowanych przez bank celem wykazania rodzaju informacji przekazanych ustnie stronie powodowej przed zawarciem umowy oraz udzielonych wówczas pouczeń, a także stworzenia możliwości podjęcia negocjacji dotyczących spornych obecnie elementów umowy, należy uznać, że złożone zeznania strony powodowej mogą stanowić miarodajną podstawę ustaleń stanu faktycznego.

Co więcej, odwołując się do wiedzy płynącej z doświadczenia życiowego, należało uznać, że zamiarem racjonalnie działającego konsumenta nie jest przyjęcie nieograniczonego i nieprzewidywalnego ryzyka związanego ze zmianą kursu CHF, polegającego na niedającym się przewidzieć wzroście wartości podlegającego spłacie kapitału, mimo regularnego spłacania rat w oczekiwanej przez bank wysokości. W tym stanie rzeczy, uznanie za wiarygodne twierdzenia, że - podejmując decyzję o związaniu się sporną umową - konsument zakładał, na podstawie przedstawionych informacji, że kredyt denominowany jest bezpieczny, a waluta denominacji stabilna, nie jest sprzeczne ze wskazaniami logicznego rozumowania, ani doświadczenia życiowego. Nie doszło więc w tym zakresie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Tym samym Sąd Okręgowy słusznie uznał zeznania powódki za wiarygodne, a w konsekwencji prawidłowo ustalił, że pozwany nie wypełnił wobec powódki obowiązku informacyjnego w odpowiedni sposób.

Wbrew zarzutom apelacji prawidłowe było także ustalenie Sądu Okręgowego, że pozwany dysponował swobodą w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do umowy, co narażało konsumenta na arbitralność decyzji banku w tym zakresie, skoro ani umowa kredytu ani znajdujący do niej zastosowanie regulamin udzielania kredytów, nie określały jasnych i weryfikowalnych kryteriów, według których bank miał tworzyć tabele kursowe sprzedaży i kupna waluty, kształtujące wysokość każdej z rat kredytu, do uiszczenia której był zobowiązany konsument na etapie spłaty zobowiązania. W zakresie mechanizmu przeliczeniowego umowa w § 9 ust. 9 odwoływała się do Tabeli kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszanej w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku, o której mowa w załączniku numer 7. Mowa w nim była jednak wyłącznie o tym, że kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A., ogłaszanego w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Podobnie rzecz się miała ze spłatą kredytu, bowiem spłata podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonywania spłaty zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Umowa wskazywała zatem, że kurs waluty właściwej do określenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalany przez bank według zasad obowiązujących w banku. Prowadziło to do wniosku, że pozwany tworzył tabele kursowe według sobie znanych zasad, bez możliwości jakiegokolwiek weryfikacji ze strony konsumenta. Istotne było bowiem to jakie zasady ustalania kursu przewidywała umowa, nie zaś to w jaki ostatecznie sposób pozwany te kursy określał i czy tworząc tabele kursowe, stosował rynkowy kurs waluty, bowiem nie sposób wykonywania umowy lecz treść postanowień kształtujących prawa i obowiązki stron umowy na etapie jej zawierania, powinny być oceniane przez pryzmat ziszczenia się przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Jednocześnie nie można było założyć, że kursy określone w tabelach banku są kursami rynkowymi jedynie z uwagi na ustawowy obowiązek banku prowadzenia tabel kursowych (art. 111 prawa bankowego). Skoro umowa nie określała kryteriów stosowanych przez bank przy ustalaniu kursy waluty, to musiało to prowadzić do wniosku, że umożliwiała mu dobór parametrów finansowych wedle własnego uznania, bez wskazania obiektywnych i miarodajnych kryteriów możliwych do zweryfikowania przez kredytobiorców.

Nie można się więc zgodzić z pozwanym, że wskazywany przez niego materiał dowodowy prowadził w tym zakresie do odmiennych ustaleń aniżeli poczynione przez Sąd Okręgowy.

Nie było także podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowne wprowadzające ryzyko walutowe i mechanizm indeksacji były przedmiotem indywidualnych uzgodnień.

O indywidualnym uzgodnieniu postanowień umownych dotyczących indeksacji, nie świadczyły dowody z przedłożonych do akt dokumentów, a zeznania powódki w sposób jednoznaczny owej tezie pozwanego przeczyły. Nie budziło przy tym wątpliwości, że powódce zaoferowano produkt typowy, adresowany do klientów banku (osób fizycznych) zainteresowanych umową kredytu hipotecznego denominowanego kursem CHF. Zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa kredytu opierały się o wzorzec stosowany w banku, a z zeznań powódki wynikało, że na treść tych dokumentów nie miała ona realnego wpływu. Z projektem umowy powódka mogła zapoznać się w siedzibie

banku, zaś warunki umowy nie były negocjowane. W związku z powyższym dostosowanie umowy kredytowej do potrzeb kredytobiorcy dotyczyło jedynie ustalenia wysokości kredytu oraz okresu spłaty, co bynajmniej nie świadczy o indywidualnym negocjowaniu klauzuli denominacyjnej. Trzeba stwierdzić, że pomimo iż w świetle art. 385¹ § 4 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, iż kwestionowane postanowienia umowne były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, pozwany nie przedłożył na tę okoliczność wiarygodnego materiału dowodowego. W tym zakresie w całości należało zaaprobować rozważania Sądu Okręgowego bez potrzeby ponownego przytaczania przywołanych już przez ten Sąd argumentów.

Za bezzasadne należało także uznać pozostałe zarzuty procesowe zawarte w apelacji pozwanego, a odnoszące się do zakresu postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c., uznając przywołane w uzasadnieniu dokumenty za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz traktując je jako poglądy wzmocniające argumentację strony pozwanej, szczególnie, że zmierzały one do wykazania zasad ustalania kursu waluty obcej przez bank, co jak już wyżej wskazano nie ma znaczenia z punktu widzenia oceny abuzywności klauzuli denominacyjnej zawartej w umowie. Także oddalenie wniosków dowodowych pozwanego obejmujących dowód z zeznań świadka R. K. nie naruszał powołanych przepisów, bowiem świadek brała udziału w procedurze zawierania umowy z powódką, w związku z czym nie miała wiedzy o tym jak przebiegły dwa spotkania powódki z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych na temat produktu oraz czy powódka miała możliwość negocjowania umowy. Odwołanie się do ogólnych procedur i wzorca działania nie było wystarczające. Także znaczenia pozbawiony był dowód z opinii biegłego sądowego, przy pomocy którego pozwany zamierzał wykazywać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie, a dla ustalenia okoliczności istotnych wiedza specjalna nie była potrzebna, co znalazło odzwierciedlenie w rozważaniach Sądu Okręgowego na temat abuzywności szeroko rozumianej klauzuli denominacyjnej i zaistnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, można zgodzić się z pozwanym co do tego, że umowa kredytu zawarta przez strony nie była wprost sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 69 prawa bankowego), nie można było także uznać, że nieważność umowy wynika wprost z jej sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c.)

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Celem zawartej umowy było uzyskanie przez powódkę określonej kwoty w złotych polskich przy jak najniższym oprocentowaniu co gwarantowała stopa procentowa LIBOR właściwa dla kredytów w walucie obcej. Z punktu widzenia kredytobiorcy i rzeczywistych przepływów finansowych, kredyt denominowany we franku szwajcarskim, zarówno na etapie wypłaty kapitału jak i spłaty rat, zastrzeżonych w walucie polskiej, w sensie ekonomicznym nie różni się właściwie od kredytu w złotych polskich waloryzowanego kursem waluty obcej.

Rozwiązanie takie było niewątpliwie dopuszczalne na gruncie art. 353¹ k.c., a umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej wpisywała się w ogólną konstrukcję kredytu bankowego, stanowi jej możliwy wariant na gruncie zasady swobody umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, Legalis, wyrok z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Dopuszczalność tego rodzaju umów znalazła potwierdzenie w ustawie nowelizującej prawo bankowe z 29 lipca 2011 r. poprzez wprowadzenie przepisu art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mającego zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Należy wskazać, że uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje co do zasady w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego i w sposób oczywisty wykraczające poza granice swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., należało uznać postanowienia dotyczące mechanizmu przeliczeniowego w zakresie, w jakim odsyłały do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez bank w tabeli kursów walut obcych. Ani w regulaminie stanowiącym część umowy, ani też w samej umowie nie zostały bowiem wskazane obiektywne i możliwe do weryfikacji kryteria ustalania kursów waluty znajdującej zastosowanie do wyliczenia świadczenia kredytobiorcy, w związku z czym należało dojść do wniosku, że sposób określania przez bank kursów znajdujących zastosowanie do umowy był nieograniczony.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022r. (III CZP 40/22), sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c..

Powyższe stanowisko w całości podziela Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę, wskazując, że po wejściu w życie art. 385¹ k.c. przepis ten należy traktować jako uregulowanie autonomiczne, stanowiące normę szczególną w relacji do art. 58 § 2 k.c., zaś badanie umowy pod kątem naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta w istocie stanowi klauzulę zbliżoną do zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 czy z 27 listopada 2019r. II CSK 483/18, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia I ACa 524/21). Sankcja określona w tym przepisie przewidziana została na korzyść konsumenta, w związku z czym pozwala na utrzymanie umowy, o ile konsument wyrazi na to zgodę. Nie zawsze bowiem stwierdzenie nieważności umowy musi być dla konsumenta korzystne. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego klauzule zastrzegające kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, traktowano jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. W orzecznictwie za ukształtowany należy bowiem uznać pogląd, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 2 czerwca 2021r. akt I CSKP 55/21).

Sporne klauzule walutowe dotyczą niewątpliwie głównych świadczeń stron. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przesądził, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (wyroki: C-260/18, pkt. 44 wyroku; C-118/17, pkt 48, 49, 52; C-51/17, pkt 68 oraz C-186/16).

Uznając jedynie w tej części zarzuty pozwanego za trafne, nie można było zgodzić się z prezentowanymi w apelacji wnioskami. Zaskarżony wyrok odpowiadał bowiem prawu, zważywszy na abuzywność klauzuli denominacyjnej, a w konsekwencji trwałą bezskuteczność (nieważność) umowy.

Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia określające sposób wyliczenia kwoty kredytu do wypłaty i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne (art. 385¹ § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl § 2 jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, że powódka jest konsumentem, klauzule denominacyjne nie zostały indywidualnie uzgodnione przez strony lecz oparte na gotowym wzorcu, a jako dotyczące ryzyka walutowego i mechanizmu przeliczeniowego określają główny przedmiot umowy kredyt. Nie zostały one przy tym sformułowane w sposób jednoznaczny.

Co do pojęcia „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazywał, że za te warunki należy uważać takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r., K. i (...) Bank, C-621/17, EU:C:2019:820, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo). Postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (wyroki: z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48).

Z kolei brak jednoznaczności klauzuli odwołującej się do mechanizmu przeliczeniowego opartego na tabelach tworzonych przez bank udzielający kredytu, wynikał z faktu, iż konsument pozbawiony był łatwej oceny co do rozmiarów swojego świadczenia oraz rozmiarów odpowiadającego mu świadczenia drugiej strony, gdyż wysokość świadczeń stron uzależniona została od kursu waluty ustalanego przez bank, przy czym kurs ten z założenia jest zmienny i możliwy do określenia dopiero w momencie spełniania świadczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy postanowienia określające główne świadczenia stron mogły być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru, ponieważ nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W świetle art. 385¹ k.c. przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (wyroki Sądu Najwyższego: 2 czerwca 2021r. akt I CSKP 55/21, z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15).

Jak wyjaśnił TSUE w wyroku z dnia 3 września 2020 r., (...) Polska, C-84/19, C-222/19 i C-252/19) w odniesieniu do kwestii, czy warunek umowy tworzy - wbrew istnieniu dobrej wiary i ze szkodą dla konsumenta - znaczną nierównowagę praw i obowiązków stron wynikających z danej umowy, sąd krajowy powinien sprawdzić, czy przedsiębiorca, traktując konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych.

Na tym tle w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już wyjaśniano, że postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 2 czerwca 2021r. akt I CSKP 55/21).

Słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2021r. wskazał, że sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu

wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Sąd Apelacyjny w całości podziela powyższe stanowisko.

Abuzywność klauzul walutowych odnosi się jednak nie tylko do jednostronnie kształtowanego kursu waluty obcej ale przede wszystkim wynika ona z braku dostatecznego pouczenia konsumenta przez bank o ryzyku kursowym wynikającym z powiązania świadczeń w złotych polskich z walutą obcą. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle stosowania dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w zakresie dotyczącym wymogu przejrzystości i obowiązków informacyjnych banku, poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza w umowie związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo). Z powyższego wynika, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). W konsekwencji rzeczony wymóg należy rozumieć jako nakładający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu zrozumienie konkretnego działania metody obliczania tej stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotne - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 51 i przytoczone tam orzecznictwo). Oznacza to w szczególności, że w umowie należy jasno określać konkretne funkcjonowanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także relację między tym mechanizmem a innymi odnośnymi warunkami umownymi, co pozwoli konsumentowi ocenić - na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów - ekonomiczne konsekwencje, które wynikają dla niego z warunków umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 27 stycznia 2021 r., D. N., C-229/19 i C-289/19, EU:C:2021:68, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). Chodzi o ustalenie czy konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. Decydującą rolę w ramach tej oceny odgrywają, po pierwsze, kwestia, czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, że umożliwiają przeciętnemu konsumentowi, takiemu jak ten opisany w pkt 43 niniejszego wyroku, ocenę tego kosztu, i po drugie, okoliczność związana z brakiem wskazania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących jego przedmiotem za istotne (zob. podobnie wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko

związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo).

Z powyższego wynika, że dla spełnienia wymogu przejrzystości, informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą płatniczą może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej kredytu. Bank powinien zwrócić uwagę konsumenta na rzeczywiste znaczenie długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, wyjaśniając w szczególności skutki znacznego wzrostu kursu waluty obcej na wysokość raty oraz zadłużenia.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można było przyjąć, że pozwany bank w sposób należyty wywiązał się z obowiązku informacyjnego względem powódki. Włożenie na konsumenta nieograniczonego ryzyka walutowego rażąco naruszało jego interesy, zaś brak pełnej i jasnej informacji o tym ryzyku stanowił o sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Co do skutków abuzywności, przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym w myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 1 k.c. oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt 54, 66-67).

W odniesieniu do skutków abuzywności klauzul walutowych dla możliwości utrzymania umowy, w wyroku z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Ponieważ klauzule odnoszą się do ryzyka kursowego i w związku z tym określają główny przedmiot umowy kredytu, ich wyeliminowanie doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksejnością kredytu do waluty. W związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu wydaje się niepewna.

Podzielając powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że usunięcie badanych klauzul spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy przez zaniknięcie ryzyka kursowego, zaś wyeliminowanie mechanizmu przeliczeniowego dotyczącego świadczeń obu stron uniemożliwiłoby wykonanie umowy, skoro strony nie przewidywały w treści umowy, że spłata rat nastąpi w innej walucie aniżeli w złotych polskich. Bez znaczenia pozostaje tu możliwość ewentualnego zawarcia aneksu do umowy, lub wyrażenia przez bank zgody na zmianę waluty

spląty przez kredytobiorcę, gdyż dotyczyłoby to etapu wykonywania umowy, tymczasem badanie abuzywności i jej skutków musi być dokonane na datę umowy.

W świetle stanowiska zajętego przez TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. (C- 260/18) należało wykluczyć możliwość tzw. redukcji utrzymującej skuteczność abuzywnego postanowienia poprzez wypełnienie luki w umowie na podstawie art. 56 k.c. np. ustalonym zwyczajem, za który można uznać stosowanie kursu średniego NBP do wykonania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, co sugeruje strona pozwana w apelacji, a przeciwne stanowisko pozwanego było błędne. Podkreśla się, że zabieg taki nie usunąłby negatywnych dla konsumenta skutków abuzywności postanowień o indeksacji kredytu związanych z nieograniczony ryzykiem kursowym, a także niweczyłby odstraszający cel dyrektywy 93/13. Ponadto możliwość zastosowania kursu średniego NBP nie została przewidziana przez strony umowy, nie wynika ona także z ustalonych zwyczajów, obowiązujących w tego rodzaju stosunkach prawnych. Przepis art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu umożliwiającym przeliczenie świadczenia określonego w walucie na walutę polską został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 24 stycznia 2009r., a zatem po zawarciu spornej umowy (30 marca 2006r). Tymczasem wadliwość wynikająca z abuzywności postanowień powoduje, że nie wiążą one konsumenta ze skutkiem *ex tunc*, co wymagałoby poszukiwania mechanizmu przeliczenia dostępnego w dacie zawarcia umowy. Przepisem takim nie jest także z pewnością art. 41 prawa wekslowego, który odnosi się wprost do zobowiązań wekslowych i nie ma podstaw do stosowania go w drodze analogii. Chybiona pozostaje także próba uzupełnienia umowy poprzez dokonywanie wykładni oświadczeń woli i odwoływanie się od treści art. 65 k.c. lub też poprzez zastosowanie art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o Narodowym Banku Polskim.

Skoro w efekcie zastosowania sankcji wynikającej z art. 385¹ k.c. umowa pozbawiona została postanowień określających główne świadczenia stron i charakteryzujących ją pod względem powiązania świadczeń z kursem waluty obcej, trzeba podzielić stanowisko powoda co do braku możliwości utrzymania umowy w mocy. Brak *essentialia negotii* powoduje, że umowa musi być uznana za nieważną. Nie ma możliwości jej wykonania, gdyż nie istnieje mechanizm pozwalający na określenie kwoty jaka ma być wypłacona kredytobiorcy, a w dalszej kolejności, nie ma możliwości określenia wysokości każdej ze spłacanych przez kredytobiorcę rat. Wyeliminowanie mechanizmu waloryzacji oznacza zatem, że brak jest istotnego elementu umowy, bez którego nie może być ona wykonywana. Ponadto wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych powoduje zanik ryzyka kursowego, które było konstytutywnym elementem charakteryzującym tę umowę. Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019r. V CSK 382/18.).

Wyeliminowanie klauzul waloryzacyjnych musiało zatem skutkować uznaniem, iż umowa nie posiada istotnych elementów kształtujących jej charakter zgodnie z wolą stron, w związku z czym musi być uznana za umowę nieważną, gdyż jej utrzymanie w mocy bez klauzul indeksacyjnych nie było obiektywnie możliwe. W związku z powyższym przywołane w apelacji zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385² k.c. oraz art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego należało uznać za bezzasadne.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., a Sąd Apelacyjny podzieliła stanowisko Sądu Okręgowego, iż powódce przysługuje interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy kredytu.

W wyroku z dnia 2 lutego 2015 r. (V CSK 640/14) Sąd Najwyższy wskazał, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie

tego stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powódki i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny.

Skoro pozwany w dalszym ciągu domaga się od powódki wykonania umowy zgodnie z jej pierwotnym brzmieniem i w oparciu o treść klauzuli denominacyjnej, dysponując przy tym zabezpieczeniem hipotecznym na nieruchomości powódki, samo wystąpienie przez powódkę z żądaniem zapłaty dotychczas spłaconych kwot, nie rozwiązałoby istniejącego między stronami sporu prawnego, a jedynym skutecznym instrumentem pozostaje w tym przypadku powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódce przysługuje więc interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy, pomimo możliwości wystąpienia z roszczeniem o zwrot spełnionych na rzecz pozwanego nienależnych świadczeń bowiem w sprawie o zapłatę ocena ważności umowy stanowiłaby jedynie przesłankę rozstrzygnięcia, bez prejudycjalnego znaczenia dla stron na przyszłość zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c.

W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21, stwierdzono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może jednak udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Sąd Najwyższy przesądził też, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Nie można było więc zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 409 k.c. bowiem pozwany nie wykazał zużycia środków uzyskanych od powódki, jak również zarzut naruszenia art. 411 pkt. 1 k.c.. Należy bowiem wskazać, że spłaty rat kapitałowo – odsetkowych były dokonywane przez powódkę pod przymusem finansowym ze strony pozwanego, w celu uniknięcia negatywnych konsekwencji takich jak wypowiedzenie umowy, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego czy egzekucji świadczenia. W orzecznictwie wskazuje się, że strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno, nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 310/13).

W świetle jednoznacznego stanowiska powódki, która nie godzi się na utrzymanie umowy w mocy w całości lub w części, uzupełnienie jej treści, umowa musiała być uznana za trwale bezskuteczną (nieważną). Powódka jest przy tym świadoma skutków nieważności, co wynikało z jego oświadczenia złożonego przed Sądem Okręgowym w dniu 24 listopada 2021r., po pouczeniu udzielonym jej przez Sąd (k. 168v). Należało uznać, że dopiero powyższe oświadczenie było miarodajne do ustalenia stanu bezskuteczności zawieszony i określenia daty dotarcia tego oświadczenia do wiadomości pozwanego banku, bowiem z treści pozwu wynikało, iż powódka domaga się zapłaty części uiszczonych na rzecz pozwanego kwot, ale nie wykluczała ona możliwości utrzymania umowy w części bez klauzuli denominacyjnej, jako kredytu w PLN z oprocentowaniem stawką LIBOR, co przekładało się na żądanie ewentualne w tej samej wysokości (k. 30). W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że dopiero stanowisko powódki zajęte w toku rozprawy w dniu 24 listopada 2021r. pozwalało jednoznacznie stwierdzić, że powódka nie godzi się na utrzymanie umowy w jakiegokolwiek części, co równoznaczne było z ustaniem stanu bezskuteczności zawieszony. Pouczenie przez Sąd Okręgowy o skutkach nieważności było istotne, gdyż powódka dokonała jak dotąd spłaty części wypłaconego jej kapitału. W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zasądzenia części przysługującej jej należności i w tym zakresie powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Brak spełnienia świadczenia przez pozwanego skutkować musiał naliczeniem odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego, tj. od dnia 25 listopada 2021r. na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Za okres poprzedzający tę datę odsetki nie należały się, a powództwo w tej części podlegało oddaleniu. Uzasadniało to zmianę zaskarżonego wyroku w tej części na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zaskarżony wyrok wymagał także zmiany w związku ze zgłoszonym w postępowaniu apelacyjnym zarzutem zatrzymania świadczeń powódki do czasu zaferowania pozwanemu zwrotu kwoty 261.534,67 zł wypłaconej uprzednio powódce tytułem kapitału kredytu.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r. (II CSK 281/16 LEX nr 2294390), że istotną cechą tej umowy jest jej charakter wzajemny w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40), wskazując, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Glosa 2018, nr 2, s. 74). Z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Z tych względów, wobec nieważności umowy, znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). Zarzut taki został skutecznie zgłoszony przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego, co wymagało stosownego uzupełnienia ustaleń faktycznych.

Oświadczenie o charakterze materialnoprawnym zostało złożone przez umocowanego pełnomocnika oraz doręczone powódce w dniu 14 czerwca 2022r (k. 261-262).

Zgodnie art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że korzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. można nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Powyższy warunek należy uznać za spełniony w okolicznościach niniejszej sprawy, a żądanie zapłaty zgłoszone przez konsumenta w związku z bezskutecznością (nieważnością) umowy, uzasadniało skuteczność zarzutu zatrzymania. Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący. Oświadczenie uprawnionego z tytułu prawa zatrzymania może zostać złożone w dowolnej formie. W orzecznictwie przyjęto, że powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 roku, I KKN 225/98). Należało także zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 roku (IV CK 204/04), że wymagalność zobowiązania nie

zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza więc opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 roku, IV CKN 651/00). Nie dotyczy to skutków uprzedniego opóźnienia, skoro oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe (por. w przypadku potrącenia - art. 499 k.c.). Zatem od daty złożenia oświadczenia w sposób pozwalający stronie powodowej na zapoznanie się z jego treścią oraz procesowego zarzutu zatrzymania, odsetki od kwot zasądzonych na rzecz strony powodowej nie mogły być przyznane. Nastąpiło to w dacie doręczenia oświadczenia powódce, czyli w dniu 14 czerwca 2022r., a zatem od tej daty powódce nie należały się dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie, a powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Z tych względów zaskarżony wyrok wymagał częściowej zmiany w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Marzanna Góral Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Anna Strączyńska